

## **Powstańcom**

Była zima mróz siarczysty  
A w Poznaniu przy Bazarze  
Bardzo wtedy oczywisty  
Był duch walki ... jakby w darze

A nad tłumem na balkonie  
Paderewski męstwa głosem  
RACJĘ STANU wkładał w dłonie  
By ją związać z Polski losem

To też wszyscy z serca żarem  
Czując racji tej spuściznę  
Z jej istotą jako darem  
Walczyć poszli za Ojczyznę

Szli jak burza jak tornado  
A niesieni duchem Piasta  
Jakby koni wielkie stado  
Zdobywali wsie i miasta

I choć szła wraz z nimi trwoga  
Ból z rozpaczą w równym szyku  
Szli choć była z krwią ich droga  
Wraz ze śmiercią w jej dotyku

Śnieg choć biały był czerwony  
A duch Polski w stanie wrzenia  
Racją stanu nasycony  
Walcząc spełniał swe marzenia

Aby wszystko tak od nowa  
Swą mądrością w życie wcielić  
Aby zawsze POLSKA MOWA  
Mogła łączyć a nie dzielić.

K.P. Mełpin 03.02.2022

